

## Logopedyczny Kącik Dla Rodziców

*„Największą umiejętnością w jaką możemy wyposażyć nasze dziecko jako rodzice jest mówienie i komunikowanie się”*

1. Clark, C. Ireland

### JAK ROZWIJAĆ MOWĘ MAŁEGO DZIECKA? (4/4)

Wspominałam poprzednio, że nie wolno krytykować swojego dziecka uwagami typu : „Jak ty to brzydko mówisz!”, „Nie mówi się tak brzydko!”, „Kiedy ty się wreszcie tego nauczysz!”, „Przecież słyszysz, jak mówię, a ty ciągle po swojemu!”, „Tyle razy ci już mówiłam.”

To bardzo trudna i długa droga, aby wiernie odtwarzać mowę. Niektóre dzieci pokonują ją szybciej, inne potrzebują więcej czasu. Nie uda się tego czasu skrócić wyrażając dezaprobatę dla nieudolnych, niedoskonałych wypowiedzi dziecka. Co gorsza, można dziecko w ten sposób zniechęcić do komunikowania się. Niedoskonałość mowy dziecka świadczy o tym, że jeszcze nie wie jak to zrobić, by powiedzieć dobrze, albo już wie, ale jeszcze nie potrafi. Lepiej zaakceptować te nieudolne wypowiedzi, prezentując poprawne formy. Kiedy dziecko powie **la- pa** (lampa), powtórzcie mu powoli i dokładnie: **lampa, lam-pa**. I jeszcze kilka razy: **lam-pa**. Dziecko ucieszy, że jest rozumiane, że dostrzegacie jego osiągnięcia i niebawem, kiedy się nauczy sprawi Wam dużo radości, gdy powie **lampa!**

Wypowiadanie wielu różnych głosek następujących szybko jedna po drugiej jest bardzo trudne. Spróbujcie powiedzieć na głos, nie sylabizując: **prestidigitator, dezoksyrybonukleinowy, wyalienowaliśmy się z rozentuzjasmowanego tłumu, czy słynny stół z powyłamywanymi nogami**. Może się Wam zdarzyć **prestigiditator, prestiditator, prestigitor** i jeszcze wiele innych niedoskonałości w odtworzeniu tego trudnego słowa. Czy wiecie, że wymawiając jedną głoskę musimy uruchomić 100 różnych mięśni? Czy wiecie, że w ciągu sekundy wymawiamy około 14 głosek? A dochodzą do tego jeszcze złożone procesy programujące mówienie w ośrodkach mózgowych. I drogi nerwowe łączące centralne narządy mowy (w korze mózgowej) z obwodowymi (zmysłami, mięśniami języka, warg, żuchwy itp.)

Zanim dziecko opanuje trudną umiejętność płynnego przechodzenia od jednej do następującej szybko po niej głoski, odtwarza wyrazy upraszczając je. Zamiast **noga** mówi **nona** albo **goga**, bo tak jest łatwiej jego narządowi mowy. Czy wiecie już Państwo dlaczego wyrazy, które pojawiają się najwcześniej w mowie dziecka zbudowane są z takich samych sylab: ma-ma, ta-ta, ba-ba, la-la? A więc chwalcie dziecko za podejmowany wysiłek, nie przestając dostarczać mu prawidłowych wzorców mowy i wymowy.

I kiedy któregoś dnia usłyszycie jego nieudolną relację z oglądanego obrazka na którym dwa kotki kulają kłębek wełny wyrażoną np. tak: **kulululu miau miau**, podzielcie jego radość. Choć dziecko nie umie jeszcze powiedzieć **kotek**, a tym bardziej **dwa kotki**, ani **kulają kłębek wełny**, wszystko to dostrzegło na obrazku i z radością Wam o tym opowiada. Byłoby rozczarowane, gdybyście nie włożyli odrobiny wysiłku w zrozumienie jego myśli, znacznie bogatszej niż forma w której tę myśl zawarło.

Opracowała    Jolanta Strumnik  
psycholog- logopeda